ZUS: Oszuści podszywają się pod pracowników Zakładu

Data publikacji: 15.08.2022 9:00

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) przestrzega przed oszustami, którzy podają się za pracowników Zakładu i proponują „załatwienie" 14. emerytury. Tymczasem o emeryturę nie trzeba wnioskować, bo to dodatkowe roczne świadczenie ZUS będzie wypłacał z urzędu.

Apel o rozwagę jest uzasadniony, bo pseudo usługi „na pracownika ZUS" mogą skutkować wyłudzeniem gotówki, danych z dowodu osobistego, bądź numeru rachunku bankowego. Pretekstem do nieuczciwych praktyk może być zbliżający się termin wypłaty czternastych emerytur. ZUS podkreśla, że wypłata 14. emerytury rozpocznie się 25 sierpnia i nie trzeba w związku z tym składać żadnych pism, formularzy czy wniosków.

- ***Pracownicy ZUS nie odwiedzają emerytów, rencistów i innych świadczeniobiorców w domach i nie proponują płatnych usług. Niestety ciągle zdarza się, że osoby podszywające się pod pracowników Zakładu proponują szybkie załatwienie formalności. Pretekstem do oszustwa może być zbliżająca się wypłata dodatkowego świadczenia czyli czternastej emerytury. Oferta pomocy w wypełnieniu wniosku, badanie medyczne jako warunek uzyskania świadczenia, żądanie danych osobowych lub bankowych powinna być sygnałem ostrzegawczym. Jeśli tożsamość takiej osoby budzi wątpliwości to rozsądne będzie powiadomienie Policji i najbliższej placówki ZUS*** – informują pracownicy Zakładu.

Przedstawiciele ZUS - oprócz uzasadnionych przypadków - nie odwiedzają klientów w domach lub w miejscu pracy. Wyjątkiem są kontrole wykorzystania zwolnień lekarskich oraz wizyty inspektorów kontroli u płatników składek. Podczas takich odwiedzin, pracownik ZUS musi okazać legitymację służbową bądź z odpowiednim wyprzedzeniem powiadomić o wizycie.

Bądźmy więc czujni, uważajmy na to kogo wpuszczamy do mieszkania i jakie dane i informacje przekazujemy. Pracownicy ZUSu o takie informację nie proszą oraz nie odwiedzają klientów w miejscu zamieszkania.

AK